



Zagraniczne media: wybierając tramwaj, papież Franciszek uczy nas ekologii

2016-08-01

Franciszek po raz kolejny zadziwił wszystkich - tak media za granicą komentują czwartkową podróż papieża z krakowskiej kurii na Błonia na pokładzie tramwaju „Krakowiak”. Podkreślają, że ta przejażdżka nie była żadną ekstrawagancją - wiadomo przecież, że autorowi tzw. zielonej encykliki („Laudato si”) bardzo bliskie są kwestie ekologii, klimatu i ochrony środowiska naturalnego.

- Klimatyzowany tramwaj, 43 metry długości, najnowszy model, został pomalowany w żółto-białe barwy Watykanu. Franciszek przejechał nim dystans około 1 kilometra z kurii, w której zamieszkał, na krakowskie Błonia, gdzie odprawił mszę powitalną dla setek tysięcy pielgrzymów. Towarzyszyło mu piętnaście młodych niepełnosprawnych osób oraz ich opiekunowie - pisze „The Huffington Post”.

Portal podkreśla, że Franciszek pobił kolejny rekord: jest pierwszym papieżem, który udał się na mszę tramwajem. - Choć jako arcybiskup Buenos Aires, często korzystał z miejskiego transportu, na czwartkową przejażdżkę tramwajem zdecydował się nie tyle ze względów praktycznych, ile po to, by pokazać, jak ważna jest dziś troska o środowisko naturalne i szanowanie surowców - zauważa „The Huffington Post”. I zamieszcza szereg zdjęć, zatytułowanych: „Zobaczcie tę cudowną nieprawidłowość, jaką jest papież Franciszek jadący tramwajem jak zwykły mieszkaniec miasta”.

A tak francuski „Le Figaro” relacjonuje czwartkowe wydarzenie: - Papież, uśmiechnięty, pozdrawiał z tramwaju tysiące wiernych zgromadzonych, mimo deszczu, przed kurią i w okolicznych skwerach wzdłuż ulicy, którą przejeżdżał bardzo powoli. Franciszek, wrażliwy na kwestie ekologiczne, jest wielkim zwolennikiem publicznego transportu, z którego regularnie korzystał w czasach, gdy sprawował posługę arcybiskupa Buenos Aires.

Nam pozostaje się tylko cieszyć i... brać przykład.